

POZIOM C2

TRANSKRYPCJE I KLUCZ DO ZADAŃ

listopad 2023

ROZUMIENIE ZE SŁUCHU

Transkrypcje

TRANSKRYPCJA I

Przykład: Studiowałam informatykę na Politechnice Częstochowskiej. To był '98 rok, to był najbardziej zbliżony kierunek do moich zainteresowań. Zawsze interesowały mnie liczby i najbardziej w tym się czułam dobrze, więc stwierdziłam, że tutaj może odnajdę się w programowaniu, gdzie będę mogła wykazać się faktycznie, i popracować sobie z liczbami, popracować sobie z danymi, wykorzystać swoje zdolności analityczne. Studiując informatykę, ma się już zawód. I teraz już sobie nie wyobrażamy najmniejszego sklepiku, magazynów, samochodów bez komputerów.

1. Matka: Jak zadzwoniła pani z ośrodka i powiedziała, że ma dla nas bliźniaczki plus młodsza siostra, bonus taki... Od razu chciałam, jak tylko usłyszałam, ale jednocześnie od razu przerażenie wielkie. Troje dzieci, jak my sobie damy radę?

Ojciec: To bardzo dobra decyzja była. Ja myślę, że więcej byśmy przeżywali jedno dziecko niż trójkę. Trójka wymaga mobilizacji, poradzenia sobie z sytuacją.

2. No widzimy tutaj ten słynny nasz Bazar na Kole, warszawski. Tu wszyscy przyjeżdżają. Tu wiadomo, że można kupić od pietruszki po antyki. W tej chwili się chyba zbierają, bo widocznie straż miejska zaraz będzie robiła kontrolę.

3. W czasie wielkich letnich festiwali w całej Europie, również w Polsce, zaczął się OFF Festival – jedna z najważniejszych polskich i światowych, nagradzana również na świecie, imprez koncertowych. Od lat wydarzenie gromadzące ludzi, którzy w spokojnej, czasem nawet sielskiej atmosferze słuchają muzyki, czytają, siedząc na trawie, biorą udział w spotkaniach z pisarzami i oglądają filmy, wzruszają się na koncertach wykonawców znanych i takich, których dopiero odkrywają. Porozmawiamy o tym, co dziś znaczy dla artystów i dla organizatorów festiwali „być off”? Czy to określenie wyraża coś zupełnie innego niż 7 lat temu, kiedy katowicki festiwal powstawał?

4. Dziennikarka: Achilles w czasie trwania dziesięcioletniej wojny z Troją urządził igrzyska sportowe dla uczczenia pamięci serdecznego przyjaciela, poległego przyjaciela, Patroklesa. To taki trochę dziwny powód urządzania igrzysk, ale tak się stało. Z jakiego powodu zaczęto organizować igrzyska olimpijskie w starożytnej Grecji?

Gość: Z takiego samego powodu, z jakiego zorganizowano teatr, z takiego samego powodu, z jakiego zaczęto się zajmować naukami ścisłymi: matematyką, astronomią. Było to po prostu potrzebne człowiekowi.

5. Dziennikarka: Co jest najtrudniejsze w pracy nad plakatem filmowym dla artysty?

Gość: Najtrudniejszy przede wszystkim jest dobry pomysł. Pomysł, przy pomocy którego uda się w sposób w miarę syntetyczny, często symboliczny, ująć dany film, sportretować gdzieś tam idee czy reżysera, czy ogólnie twórców filmu. Przy okazji poprzez taki pomysł należy też oddać i temat, i często atmosferę filmu, co no na pewno nie jest łatwe. No więc podsumowując, pomysł byłby tutaj kluczowy. Natomiast dochodzi jeszcze dodatkowy aspekt, mianowicie, że przy projektowaniu plakatu należy włączyć odpowiedni sposób myślenia. Mój

dawny profesor od rysunku, jak studiowałem na Akademii Sztuk Pięknych, nazywał to myśleniem plakatowymi, czyli należy z jednej strony odrzucić wszelkie oczywiste pomysły, jakie przychodzą do głowy, z drugiej strony postawić na przekaz no na tyle czytelny i klarowny, aby dla każdego odbiorcy był od razu czytelny, czego film będzie dotyczył właśnie, mniej więcej, czego się może po filmie spodziewać.

6. Najfajniejsze w Sub Pop jest to, że oni robią, co mogą, żeby umknąć od takiej jednoznacznej definicji brzmienia Sub Pop. Choć oczywiście najbardziej popularnym nurtem i najbardziej, i najłatwiej, najszybciej kojarzonym brzmieniem z tą wytwórnią jest brudna garażowa muzyka gitarowa, nazywana również grunge'em, chociaż to bardziej grunge to był taki moment historyczny i pewna moda, niekoniecznie tak naprawdę definicja stylu czy gatunku muzycznego, bo te zespoły bardzo wiele, więcej dzieliło niż łączyło, poza oczywiście momentem historycznym i lokalizacją.

7. Podział na literaturę kobiecą i męską wydaje mi się trochę podziałem nietrafionym, który do mnie osobiście niezbyt przemawia, bo nikt nie pyta o to, czy istnieje literatura męska. Natomiast istnieje takie dziwne zjawisko zwane literaturą kobiecą, które tworzy takie pewnego rodzaju getto według mnie, czyli te płciowe podziały na literaturę dla jednej płci i dla drugiej. Wolałabym taki podział stosować, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, kiedy nam jest trudno w ogóle, moim zdaniem, podzielić kulturę na popularną i elitarną. Bo co to jest Tarantino? Czy Tarantino to kultura popularna czy elitarna? Tak samo wydaje mi się, że jest z literaturą. To znaczy literaturę ja uznaję za dobrą albo za złą.

8. Jeśli chodzi o takie najgłośniejsze fałszerstwo polskie obrazu, który byłby kupiony do muzeum, to pamiętam parę lat temu, istotnie pojawiła się taka historia. Kupiono chyba, teraz nie chciałabym być niewiarygodna, to chyba był Szczecin. Muzeum Narodowe w Szczecinie kupiło fałszywy obraz, akwarelę czy gwasz Leona Wyczółkowskiego. To była jedna z najgłośniejszych spraw ostatnich lat. To dzieło miało zresztą ekspertyzę historyka sztuki. Potem badania technologiczne przeprowadzone w Toruniu na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu przez znakomitego badacza technik malarskich współczesnych polskich artystów – przez profesora Dariusza Markiewicza. Ten obraz i to fałszerstwo zostało zdemaskowane.

9. Zajmuję się terapią śmiechem: uczę ludzi, co zrobić, żeby śmiać się jak najczęściej, żeby ten śmiech pozytywnie na nas oddziaływał. A jednym ze sposobów, w jaki możemy się sami na przykład pobudzać do śmiechu, jest przechodzenie przez cztery stopnie śmiechu. A więc pierwszy stopień to jest uśmiech, drugi stopień to jest chichot, trzeci stopień to jest śmiech i czwarty stopień to już jest rechot, czyli taki śmiech totalny, bez opamiętania. I to można samemu ćwiczyć w domu, aczkolwiek, no w grupie generalnie jest rażniej.

10. Mężczyzna: To ciekawość przede wszystkim. Nas ciągnie chęć poznania, chęć zrozumienia jak najwięcej rzeczy, które się dzieją na tym świecie.

Kobieta: I taki powrót do...natury.

Mężczyzna: Naturalności.

Kobieta: Tak. Do takich pierwotnych, po prostu takich pierwotnych, prawdziwych rzeczy. Zabieramy jak najmniej rzeczy ze sobą, żeby, no żeby nie dźwigać. Najdroższa z tego wszystkiego jest podróż, bo przeważnie dolatujemy samolotem do jakiegoś tam kraju, a dalej już podróżujemy sobie właśnie takim lokalnym transportem.

Mężczyzna: No i jeszcze wizy są...

Kobieta: No i wizy.

Mężczyzna: ...stosunkowo drogie.

Kobieta: Mhm.

Mężczyzna: Tak naprawdę się wtedy oszczędza, będąc tam.

Kobieta: Tak no... oczywiście.

Mężczyzna/Kobieta: W Polsce wydaje się dużo więcej.

Źródło: www.polskieradio.pl

TRANSKRYPCJA II

Dziennikarka: Podobno pani rzadko zgadza się na bycie jurorem podczas festiwalu filmowych, dlaczego i co zdecydowało, że zgodziła się pani kierować obradami jury tutaj, w Karlowych Warach?

Agnieszka Holland: No rzeczywiście nie przepadam za tym, no, bo to jest takie zajęcie powiedziałabym, które pomaga promocji filmu, ale które nie jest do końca sprawiedliwe, to znaczy bardzo trudno jest oceniać filmy w ogóle, a szczególnie oceniać w takiej sytuacji, kiedy nie ma czasu na namysł, na ponowne obejrzenie, kiedy tak dużo zależy od kontekstu, kiedy często zestaw tych jurorów jest dość przypadkowy, więc ten werdykt jest funkcją takiego jakiegoś kompromisu, nie zawsze najmądrzejszego.

Dz: Jak wyglądają prace jury? Ogląda pani tylko filmy? Czy ma pani czas jeszcze, żeby zobaczyć coś innego, jakieś inne filmy?

AH: Na razie jeszcze mi się tak nie ułożyło do końca, ale myślę, że raczej będziemy oglądać tylko filmy konkursowe, bo jednak jest ich sporo. No więc, żeby zachować taką w miarę czystą percepcję, a temu jesteśmy jakby winni, jesteśmy tym filmom, żeby je oglądać z uwagą i nie przysypiając, to myślę, że chyba tylko będziemy oglądać konkursowe.

Dz: Jakie pani będzie stosować kryteria w ocenie filmów?

AH: Nie ma czegoś takiego jak jakieś sztywne kryteria, no to jest po prostu, film się odbiera jednak przede wszystkim poprzez emocje. Oczywiście mam jakieś warsztatowe zdolności analizy i mogę powiedzieć, że tutaj na przykład scenariusz trochę zawiódł, a tutaj ta rola jest słabsza. No nie wiem, różne rzeczy można oceniać w taki sposób krytyczny, ale tak naprawdę decyduje siła i oryginalność filmu.

Dz: Chciałam jeszcze zapytać o atmosferę panującą w Karlowych Warach, o ten festiwal?

AH: Atmosfera jest super, znaczy, głównie jak byłam drugi raz, pamiętam, że mnie uderzyła ta ilość młodzieży, tak zwanych *baciuszkarzy*, którzy tu przyjeżdżają po prostu z namiotami czy z plecakami i którzy wypełniają szczególnie sale tych alternatywnych sekcji projekcji i są szalenie żywą publiką, bo brałam udział w kilku takich spotkaniach z nimi. Pod tym względem jest to na pewno bardzo cenny festiwal i łączy on taki glamour pewien właśnie z tą taką otwartością i młodzieżowością odbioru.

Źródło: www.polskieradio.pl

TRANSKRYPCJA III

Zespół eksplodującej głowy to nie jest obraz z kreskówki czy horroru, to dość poważne, ale jeszcze słabo poznane zaburzenie snu. Podczas zasypiania albo wybudzania ludzie na przykład słyszą głośnie dźwięki: trzaskanie drzwiami, fajerwerki, strzały z broni palnej.

U niektórych dochodzi jeszcze ból głowy i błyski. Zespół eksplodującej głowy został opisany w 1988 r. w czasopiśmie „Lancet”, a wcześniej funkcjonowała nazwa „trzaskanie mózgu”. Co stoi za tymi trzaskami? Przypuszczenie, że kiedy ciało nie wyłącza się ze snu we właściwej sekwencji, a zamiast tego włączają się inne grupy neuronów, to mózg zaczyna właśnie „trzaskać”, a do tego, jeśli sen jest płytki, przerywany, epizody mogą być częstsze.

Podobno zespół eksplodującej głowy bardziej dotyczy kobiet niż mężczyzn i próbowałam, no tak pół żartem, pół serio zastanowić się, dlaczego. Chyba mamy więcej spraw do ogarnięcia.

Od niedawna jest aplikacja „Happy wake up”, którą można ściągnąć na komórkę, a tam inteligentne urządzenie zarejestruje, co robimy w nocy, ale też obudzi delikatnie przed czasem, jeśli kręcimy się w pościeli, albo pozwoli spać do wyznaczonej przez nas godziny. Służy też do wykrywania bezdechu, zespołu niespokojnych nóg czy chrapania.

W ogóle jak szykujemy się do snu, zalecenia są proste: wyłączaj się powoli od aktywności, nie oglądaj horrorów, nie graj w gry, aby sen mógł przyjść. Ale testy wykonane w Amerykańskiej Akademii Snu na grupie nastolatków na chwilę zburzyły mit nocnego wyciszenia. Chłopcy, co prawda, nie mieli kłopotów ze snem, grali w brutalną grę przez 50 minut albo oglądali film dokumentalny „Marsz pingwinów”. W obu przypadkach zasypiali potem snem kamiennym. I mimo tak mocnej aktywności czas zasypiania po grze w porównaniu do filmu wzrósł, o dziwo, zaledwie z 3 do 8 minut.

Proszę jednak nie wnioskować, że u każdego nic się nie wydarzy i trzymać rękę na pulsie, uważając, co przed snem robią nasze dzieci. Jak człowiek się nie wyśpi, to obie wiemy: to nie tylko jest słabszy intelektualnie, ale też nic mu się nie chce. Nie krząta się po kuchni, nie pitrasi, a chętniej zje coś gotowego na mieście, więc sięga po fast foody. Obiad zje w restauracji. To mało korzystne dla zdrowia. Ostatnie badania łączą stan niedospania z cukrzycą, otyłością czy depresją.

Źródło: www.polskieradio.pl, Instrukcja obsługi człowieka

TRANSKRYPCJA IV

Tak jak kukurydza wygląda, to wszyscy wiemy. To wysoka roślina, pojedynczy pęd, kolba, wiecha na górze, tak? *Teosinte* wygląda zupełnie inaczej, bo wygląda trochę jak krzak, dość mocno rozrośnięty, tak 2-3 metry, no do 3 metrów nawet, bardzo silnie rozgałęziony. Kolba u *teosinte* jest wielkości, powiedzmy, kciuka, a kolba u kukurydzy no to wiemy, jaka jest.

Jak to się stało, że *teosinte* przeistoczyła się w dzisiejszą kukurydzę z ogromną kolbą? Ówczesni rolnicy nie dysponowali przecież żadnymi zaawansowanymi metodami modyfikacji roślin. Podobne transformacje, nieraz spektakularne, przeszła większość roślin, które dzisiaj goszczą na naszych talerzach. Pierwotnie korzenie marchwi nie były pękate ani pomarańczowe. Wnętrza bananów skrywały duże twarde nasiona. Arbuzy miały grube skorupy, a brukselka i kapusta nie były kupką liści upakowanych w kulkę. O tym, jak bardzo w przypadku roślin uprawnych odeszliśmy od naturalnych pierwowzorów, może świadczyć to, że większość roślin, które zjadamy, nie rośnie dziko. Rolnicy, stosując sztuczną selekcję, wygenerowali odmiany roślin, które nie mają cech przydatnych poza hodowlą w warunkach w pełni naturalnych.

Jak dokładnie to zrobili? W wielkim uproszczeniu. Z puli różnych roślin wybierali te, które wykazywały cechy przydatne z punktu widzenia człowieka, łączyli je ze sobą i sprawdzali, co wyrośnie. Powtarzając taki proceder przez wiele roślinnych pokoleń, doprowadzali do tego, że wybrane cechy rośliny uwydatniały się i amplifikowały. Rolnicy przez tysiące lat nie mieli o tym nawet pojęcia, ale oni również majstrowali w genomie roślin. Zapłodnienie jest przecież procesem, w wyniku którego dochodzi do przetasowania obejmującego tysiące genów. Skutków tego przetasowania nie da się przewidzieć. Dokładnie tak samo, jak nie da się przewidzieć, jak będzie wyglądać potomstwo dwójki ludzi. Czy wskutek krzyżowania, w pełni naturalnego, mogą powstać rośliny niosące jakieś niebezpieczeństwo dla ludzi? Owszem. Przykładem może tutaj być seler, który w latach 90. doprowadził do wystąpienia poparzeń u osób, które go zbierały. Okazało się, że ów seler z jakiejś przyczyny zawierał więcej niż

przeciętny psoralenu, czyli związku, który w nadmiarze może doprowadzić do nadwrażliwości na promieniowanie UV. Uprawa czy sprzedaż roślin uzyskanych dzięki krzyżowaniu nie jest obostrzona prawnie i jest dopuszczona w rolnictwie ekologicznym.

Źródło: https://www.youtube.com/watch?v=W6qD3cqOKcl&ab_channel=KasiaGandor

TRANSKRYPCJA V

Każdy, kto choć raz był w ogrodzie zoologicznym, widział tabliczkę: prosimy nie karmić zwierząt. A teraz sobie wyobraźmy sytuację, że ktoś wrzuca ogryzek jabłka na wybieg pawianów. Raz, może przekazać niebezpieczne bakterie tym pawianom, dwa, ogryzek chwytny jest przez dowolnego pawiana, przypadkowego, ale przecież tam jest pasza, tam jest szef. To szef powinien dostać ten ogryzek, a nie byle jaki pawian. Więc szef zaczyna gonić takiego, co chwycił ten ogryzek, żeby mu zabrać ten ogryzek, zaczyna się bójka, wrzaski, poturbowania, odebranie ogryzka. A co ten, który wrzucił ten ogryzek, człowiek, jak to odbiera? Biedne, głodne małpy pobiły się o ogryzek. On tak to widzi. Natomiast dla nas jest to zaburzenie struktury w grupie, coś się wydarzyło niepotrzebne. U nas są fachowcy, żywieniowcy, są lekarze weterynarii, oni o wszystko dbają. Poza tym te zwierzęta ufają człowiekowi, więc cokolwiek trafi na ich wybieg, one odbierają z pełnym zaufaniem, że to jest dla nich, a czasem ludzie wrzucają także rzeczy niejadalne typu niedopałki czy baterijki, bo takie przypadki były, że ktoś rzucał naszym małpkom baterijki do klatek. Zostało to na szczęście sfilmowane i udało nam się dotrzeć do człowieka, okazał się inteligentny i przystąpił z nami do współpracy i teraz tworzy kampanię przeciwko dokarmianiu zwierząt w zoo. Nie dokarmiamy nikogo niczym w zoo. Jest to przekleństwo naszych lekarzy weterynarii. Wyobraźmy sobie jelenia, tu mamy z takimi jeleniami właśnie problemy. One mają dużo ruchu i jedzą pokarm niskokaloryczny. W ich żołądku dochodzi do fermentacji siana, słomy, celulozy, powstają tam różne ważne substancje i teraz sobie wyobraźmy, że taki jeleni po całym dniu od kilkunastu osób dostał po kawałku jabłka. W jabłku jest dużo cukru, łatwostrawnego, ten cukier gwałtownie fermentuje w żołądku takiego jelenia, dochodzi do biegunki, wzdęcia, bolesności. Chodzi zwierzę, ma podkasany brzuch, obolałe. No lekarz nie podejdzie, nie dotknie tego zwierzęcia. Nie poda mu niczego, więc musi być narkoza, więc już sam strzał, prawda, z tego środka nasennego, już jest to niebezpieczne. Mieliśmy takiego ślicznego kucyka, śliczny biały kucyk o niebieskich oczkach. Po każdym letnim weekendzie miał niestrawność, był zbyt ładny. Apeluję, nie dokarmiamy, jeżeli widzimy, że ktoś coś próbuje wrzucić zwierzętom w zoo, reagujemy.

Źródło: www.polskieradio.pl

ROZUMIENIE ZE SŁUCHU

Klucz do zadań

Zadanie I

1.	a	troje dzieci / bliźnięta i dziewczynkę / bliźniaczki i dziewczynkę / trzy dziewczynki / trzy córki / trzy siostry	b	przeżywa się bardziej / stresuje bardziej / nie wymaga mobilizacji
2.	a	od pietruszki po antyki / wszystko	b	kontrolę / kontrolę straży miejskiej / straż miejską
3.	a	sielska / spokojna	b	się wzruszyć / spotkać ludzi / słuchać muzyki / czytać / siedzieć na trawie / brać udział w spotkaniach z pisarzami / oglądać filmy
4.	a	uczcić pamięć / upamiętnić / uhonorować	b	ludzie ich potrzebowali / były potrzebne człowiekowi/było to potrzebne człowiekowi (ludziom)
5.	a	kluczowy / najważniejszy / najtrudniejszy	b	klarownością / czytelnością / jasnością
6.	a	(stylu) brzmienia / jednoznacznej definicji (stylu) brzmienia / typowego brzmienia / jasnego brzmienia/stylu muzycznego	b	moment historyczny i lokalizacja / czas i miejsce / (pewna) moda / gitara (gitarowe brzmienia, muzyka gitarowa, miłość do gitary)
7.	a	nietrafiony / błędny / zły	b	kultury / kultury popularnej i elitarnej
8.	a	obrazu (w Polsce) / dzieła sztuki / akwareli / gwaszu	b	ekspertyzę (historyka / znawcy sztuki) / potwierdzenie eksperta
9.	a	4/czterech stopni śmiechu / uśmiechu, chichotu, śmiechu i rechotu / różnych stopni śmiechu	b	w grupie / grupowo / z innymi ludźmi
10.	a	pierwotne i prawdziwe rzeczy / naturę	b	wizy

Zadanie II

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
b	d	b	a	c	a	c

Zadanie III

	TAK	NIE
1.	X	
2.		X
3.		X
4.		X
5.	X	
6.	X	
7.		X
8.	X	

Zadanie IV

Zdania prawdziwe					
1	4	5	7	10	11

Kolejność odpowiedzi jest dowolna.

Zadanie V

	Odpowiedź	Fragment transkrypcji
1.	Bo ingerencja człowieka zaburzyła hierarchię/strukturę w grupie. / Bo nastąpiło zaburzenie struktury w grupie.	ogryzek chwytany jest przez dowolnego pawiana, przypadkowego, ale przecież [...] tam jest szef. To szef powinien dostać ten ogryzek, a nie byle jaki pawian. Więc szef zaczyna gonić takiego, co chwycił ten ogryzek, żeby mu zabrać ten ogryzek [...] to zaburzenie struktury w grupie
2.	Myślą, że małpy są głodne.	człowiek, jak to odbiera? Biedne, głodne małpy pobiły się o ogryzek. On tak to widzi.
3.	Bo zwierzęta żyjące w zoo ufają ludziom.	Poza tym te zwierzęta ufają człowiekowi, więc cokolwiek trafi na ich wybieg, one odbierają z pełnym zaufaniem, że to jest dla nich
4.	a) niedopałki b) baterijki	a czasem ludzie wrzucają także rzeczy niejadalne typu niedopałki czy baterijki, bo takie przypadki były, że ktoś rzucał naszym małpkom baterijki do klatek.
5.	Współpracuje z zoo przy organizacji kampanii przeciwko dokarmianiu zwierząt.	przystąpił z nami do współpracy i teraz tworzy kampanię przeciwko dokarmianiu zwierząt w zoo
6.	Fermentacja.	W ich żołądku dochodzi do fermentacji siana, słomy, celulozy, powstają tam różne ważne substancje.
7.	Przez strzał. / Strzela się do zwierząt.	więc musi być narkoza, więc już sam strzał, prawda, z tego środka nasennego
8.	Niestrawność.	Po każdym letnim weekendzie miał niestrawność.
9.	Był wyjątkowo śliczny / zbyt ładny.	Mieliśmy takiego ślicznego kucyka, śliczny biały kucyk o niebieskich oczkach. [...], był zbyt ładny.

Należy uznać też inne odpowiedzi zgodne z transkrypcją.

ROZUMIENIE TEKSTÓW PISANYCH

Klucz do zadań

Zadanie I

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.
c	b	a	a	c	a	c	b	a	b

Zadanie II

A.

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.
D	I	B	C	J	E	G

Fragmety zbędne: F, H

B.

1.	świadomość	6.	pojętym
2.	renesansu	7.	przyłgnęła
3.	honorującą	8.	niebosiężne
4.	naśladowania	9.	przebijają się
5.	aktualnie	10.	śladu

Zadanie III

A.

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.
a	c	d	b	c	c	d	a	a	b

B.

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
b	a	b	c	d	a	d	a

POPRAWNOŚĆ GRAMATYCZNA
Klucz do zadań

Zadanie I

1.	współczesnej nauki wielkiego zaangażowania
2.	syntetyczną drogę do produkcji / syntetyczną drogę produkcji
3.	rozkładowi na fragmenty
4.	pobranych od pacjentów / pobranych pacjentom
5.	wysokich nakładów w porównaniu

Zadanie II

1.	użyła / używała	6.	będącej
2.	odejść / przejść / trafić	7.	co
3.	żadnych / już / najmniejszych	8.	nie
4.	również / też	9.	uświadomić / uzmysłować / przedstawić / zaprezentować / przypomnieć
5.	zdolności / sprawności / umiejętności	10.	stanie

Należy uznać wszystkie inne poprawne rozwiązania zgodne z poleceniem.

Zadanie III

1.	cieszy	6.	żerowały
2.	przypadła	7.	wytrzymywała
3.	utrzymać	8.	utyskiwali
4.	lubowali się	9.	doszło
5.	podjęto	10.	uchodzą

Słowo zbędne: uczynić

Zadanie IV

1.	światności	6.	przypałacowych
2.	podniesienia się	7.	spadkobierców
3.	dwukrotnie	8.	duszpasterz
4.	powstańcze	9.	miejskich
5.	popiersie	10.	admiratorów

Zadanie V

1.	rewolucja zachodzi zarówno w sposobie wykończenia budynku, jak i jego architekturze
2.	żywcem przeniesione/wyjęte/wzięte z bloków
3.	na którą narzekali nowi lokatorzy
4.	Jaka jest zatem/wobec tego rozbieżność między domem współczesnym, a tym zbudowanym
5.	poza zasięgiem komunikacji miejskiej czy lokalnej
6.	muszą być co najmniej dwa miejsca postojowe
7.	rośnie/wzrasta też liczba
8.	Odgrywają/Pełnią one niebagatelną rolę w domu
9.	umożliwia wykonywanie/sprzyja pracy
10.	trudno będzie nam sobie wyobrazić

Należy uznać także inne poprawne rozwiązania zgodne z poleceniem.

Zadanie VI

1.	buja w obłokach / buduje/stawia zamki na lodzie/piasku / chodzi z głową w chmurach
2.	trąbi o tym na prawo i lewo / język ją świerzbi/swędzi, by/żeby/aby wszystkim o tym opowiedzieć / gada o tym jak najęta / rozgłasza na prawo i lewo.
3.	jest/był zielony / jest/był żółtodziobem / stawia/stawiał swoje pierwsze kroki / nie ma/miał doświadczenia
4.	złapał Pana Boga za nogi / chwycił/schwycił Pana Boga za nogi / wygrał los na loterii
5.	dotknęły mnie do żywego / poszły mi w pięty / wziąłem je sobie do serca / przejąłem się nimi

Należy uznać także inne poprawne rozwiązania zgodne z poleceniem.

Zadanie VII

1.	z zaliczonymi tylko dwoma latami politechniki / z zaliczeniem tylko dwóch lat Politechniki / z zaliczeniem tylko drugiego roku Politechniki
2.	pod koniec nauki w liceum
3.	Przed otrzymaniem tytułu profesora zwyczajnego Uniwersytetu Lwowskiego
4.	ze względu na wadę wzroku i leworęczność
5.	dzięki zdanemu jeszcze we Lwowie (odpowiedniemu) egzaminowi na Wydziale Inżynierii / dzięki zdaniu jeszcze we Lwowie odpowiedniego egzaminu na Wydziale Inżynierii
6.	pomimo różnych życiowych trudności
7.	w celu napisania z nim podręcznika algebry
8.	W miarę upływu czasu
9.	wskutek powikłań po wcześniejszym zapaleniu płuc
10.	wbrew obawom współczesnych badaczy

Należy uznać także inne poprawne rozwiązania zgodne z poleceniem, ale trzeba pamiętać, że każdej podanej frazy można użyć tylko raz.

Zadanie VIII

Nie będę siłił się <u>o</u> prezentację bogactwa jego renesansowej erudycji.	1	na
Chciałbym pokazać, dlaczego Kołakowski wydaje mi się <u>pomocniczy</u> w analizie współczesnych dylematów.	2	pomocny
<u>Bez</u> zrozumienia postawy intelektualnej filozofa istotne jest polskie tło kulturowe, choć nie	3	Dla
potrafiłbym wymienić w polskiej tradycji nikogo, kogo określiłbym jako jego mistrza	4	√
czy prekursora. Jeżeli jest kontynuatorem, to <u>dopiero</u> kilku „najklasyczniejszych tekstów naszej kultury”,	5	tylko / jedynie / zaledwie
o których wspomina w przedmowie do <i>Obecności mitu</i> . Ponadto podejmuje <u>fundamentowe</u> problemy,	6	fundamentalne
wciąż powracające w europejskiej refleksji filozoficznej. Jest jednak przez swą biografię	7	√
uczniem swojego czasu i swojego kraju. Jeżeli filozofia polega na <u>wręczaniu</u>	8	dawaniu / udzielaniu / formułowaniu / ustalaniu / odnajdo(y)waniu
jednoznacznych odpowiedzi, na <u>budowli</u> zamkniętych systemów, to Kołakowski jest historykiem filozofii.	9	budowaniu
Powtarza też <u>przedwieczne</u> pytania, precyzując je – pod tym względem jest filozofem.	10	odwieczne